IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 30)**
- **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 34)**

z dnia 8 grudniaa 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 30)

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 34)

8 grudnia 2020 r.

Komisje: do Spraw Kontroli Państwowej oraz Polityki Społecznej i Rodziny obradujące pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, rozpatrzyły:

– sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 roku (druk nr 73) wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy w sprawie działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 r.

– sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2019 roku (druk nr 470) wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy w sprawie działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2019 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Kwaliński** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa, Tadeusz Cieśluk, Tadeusz Oset** i **Brygida Śliwka** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa. Proszę wszystkich parlamentarzystów uczestniczących w posiedzeniu połączonych Komisji o przyciśnięcie dowolnego przycisku, żeby potwierdzić swój udział. Dokonujemy sprawdzenia kworum.

Cały czas jest możliwość zalogowania się, proszę państwa. Posłowie obecni na sali logują się legitymacją.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Jestem zalogowany w aplikacji do głosowania, ale ciągle nie dostałem tego zapytania.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

O kworum?

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

No to czekamy, panie pośle. Teraz jest moment przełomowy. Za chwilę to logowanie na pewno będzie.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Do wiadomości pana przewodniczącego: długo trwał moment przełomowy, ale przed chwilą aplikacja zadziałała.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Pan przewodniczący jest. Ale mamy pewne kłopoty techniczne. Mam informację, że są one dlatego, że ktoś na Wybrzeżu źle przycisk naciska.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Za co serdecznie przepraszam…

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Maszyneria działa. Jest ostatnia szansa na zalogowanie się w tym pierwszym rzucie i uzyskanie odpowiedniej premii.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Raczej uniknięcia cięcia po kosztach.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Ja już jestem wpisany i nacisnąłem przycisk „za". Powinienem inny? Wszyscy możemy zaświadczyć, że pani przewodnicząca jest od początku naszego spotkania. Ile jest tego kworum? Głosowało 42 posłów, a więc mamy kworum.

Szanowni państwo, otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Witam panią przewodniczącą, pana wiceprzewodniczącego. Witam wszystkich gości uczestniczących w dzisiejszym spotkaniu z panem Andrzejem Kwalińskim, głównym inspektorem pracy, który uczestniczy dzisiaj w spotkaniu z liczną grupą współpracowników z zastępcami, z państwem dyrektorami.

Proszę państwa, w dniu dzisiejszym mamy rozpatrzyć sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 roku wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy. Proszę bardzo o przedstawienie tego sprawozdania pana głównego inspektora lub osobę przez niego wskazaną.

Główny inspektor pracy Andrzej Kwaliński:

Szanowny panie przewodniczący, chciałbym skorygować na początku wypowiedź. Otóż będzie to sprawozdanie z 2018 oraz 2019 roku, a nie, jak pan powiedział, tylko z 2018 roku. Bardzo proszę o uwzględnienie w tej uwagi.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panie inspektorze, pani marszałek Sejmu ustaliła porządek obrad. Rozpatrzenie sprawozdania z 2018 roku. Bo to jest osobny druk. Pan ma to przygotowane w ten sposób, ale proszę w swojej wypowiedzi dokonać jakiegoś takiego podziału. Tak jak mówiłem, opieramy na drukach, które posłowie mają do dyspozycji. Druk nr 73 i druk nr 470 – sprawozdanie za 2019 rok, który będziemy omawiać.

Główny inspektor pracy Andrzej Kwaliński:

Dobrze. Ja w swoim sprawozdaniu na pewno porozdzielam.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panie inspektorze, proszę o bardzo zwięzłe, podstawowe informacje, bo my z tym sprawozdaniem za 2018 rok już dwukrotnie się zapoznawaliśmy, przygotowując się do posiedzenia Komisji. Ono jest członkom Komisji doskonale znane. W jednym i w drugim przypadku proszę o zwięzłe i podstawowe informacje.

Główny inspektor pracy Andrzej Kwaliński:

Postaram się tak to zrobić. Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki i panowie posłowie, mam zaszczyt dzisiaj przedłożyć sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 roku oraz 2019 roku.

W kontroli przedsięwzięcia prewencyjne prowadzone były zgodnie z przyjętymi na 2018 i 2019 rok programami działania oraz uzyskały akceptację Komisji, a przedtem Rady Ochrony Pracy. Podstawę wniosków, jakie formułujemy w prezentowanych dziś dokumentach, stanowią wyniki analizy przeprowadzonych kontroli – 80 tys. w 2018 roku i ponad 73 tys. w 2019 roku. Należy zaznaczyć, że różnica w liczbie kontroli w obu latach wynika głównie z faktu przeprowadzenia w 2018 roku dużej liczby kontroli przestrzegania nowych przepisów dotyczących przestrzegania zakazu handlu – aż 11 tys. W 2019 roku takich kontroli było 6 tys. Wynika to z sytuacji, jaka miała miejsce. Oznacza to w praktyce, że liczba kontroli poświęconych zagadnieniom bezpieczeństwa pracy i prawnej ochrony pracy i legalności zatrudnienia była w obu latach porównywalna. Znaczący udział w kontrolach, bo sięgający odpowiednio w omawianych okresach 36% i 40%, miały działania służące zbadaniu zasadności skarg pracowników.

Szanowni państwo, priorytetowe znaczenie w działalności Państwowej Inspekcji Pracy mają te obszary ochrony pracy, w których naruszenia Prawa pracy przynoszą dla pracujących i dla ich rodzin szczególnie dotkliwe skutki. Również w 2018 i 2019 roku inspektorzy pracy prowadzili kontrole ukierunkowane na egzekwowanie podstawowych praw osób świadczących pracę. Pozwolą państwo, że krótko omówię działania stanowiące część wspólną obu sprawozdań.

Z perspektywy pracownika kluczową kwestią jest otrzymanie wynagrodzenia za pracę w terminie i w prawidłowej wysokości. Powinno być ono ustalone na podstawie rzetelnej ewidencji czasu pracy, stanowiącej bazę do naliczania wszystkich należnych składników wynagrodzenia. W latach 2018–2019 inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadzili łącznie 2400 kompleksowych kontroli czasu pracy oraz wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy. Kontrole wykazały wysoką skalę naruszeń przepisów dotyczących ewidencji czasu pracy, brak ewidencji czasu pracy lub nierzetelność w ich prowadzeniu – inspektorzy pracy ujawnili je w co czwartym skontrolowanym podmiocie. Pracodawcy rzadko korzystali z możliwości wprowadzenia elastycznych rozwiązań organizacyjnych dotyczących czasu pracy, takich jak ruchomy czas pracy czy indywidualne rozkłady czasu pracy. Pomimo stwierdzonych nieprawidłowości nie podejmowali prób zmiany wewnętrznych uregulowań. W konsekwencji dopuszczali się dalszych naruszeń. Miało to bezpośrednie przełożenie na uchybienia dotyczące wypłacania należnych pracownikom świadczeń.

Należy też podkreślić, że nieprawidłowości w obszarze czasu pracy były w głównej mierze konsekwencją niewystarczającej liczby zatrudnionych pracowników, co nie pozwalało na realizację wszystkich zadań bez konieczności pracy w godzinach nadliczbowych. Doniosłym i oczekiwanym rozwiązaniem w ramach polityki społecznej państwa było wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej dla pracujących na podstawie umowy-zlecenia lub umowy o świadczenia usług. Dlatego w 2018 i w 2019 roku inspektorzy pracy przeprowadzili na dużą skalę kontrole dotyczące wypłaty minimalnej stawki godzinowej. Wykazały one, że większość podmiotów prawidłowo stosowała przepisy i wypłacała wynagrodzenia w odpowiedniej wysokości.

Zgodnie z programem długofalowym PIP przyjętym na lata 2016–2018, mającym na celu sprawdzenie prawidłowości zawierania umów cywilnoprawnych, inspektorzy pracy przeprowadzili w 2018 roku ponad 14 tys. kontroli, a w 2019 roku takich kontroli było 9,6 tys. Naruszenia prawa polegające na zawarciu umowy cywilnoprawnej w warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy ujawniono w trakcie około 11% kontroli w 2018 roku i w ponad 14% w 2019 roku. Najczęściej w budownictwie, hotelarstwie, gastronomii oraz handlu i naprawach. Aktualny pozostaje zatem wniosek o wprowadzenie do polskiego ustawodawstwa instrumentów, które pozwalałyby na skuteczne egzekwowanie zakazu zastępowania umów o pracę umowami cywilnoprawnymi w warunkach charakterystycznych dla istnienia stosunku pracy. Nieprawidłowości związane z przestrzeganiem przepisów dotyczących przestrzegania umów terminowych inspektorzy pracy ujawnili w trakcie blisko 2/3 kontroli, czyli w 61%. U ponad 700 pracodawców w 2018 roku dotyczyły one również umów na okres próbny i na czas określony. W 2019 roku kontrolom poddano blisko 600 pracodawców, a skala stwierdzonych nieprawidłowości była bardzo zbliżona – 60,2%. Wyniki naszych działań wskazują na potrzebę doprecyzowania przepisów określających warunki zawierania umów terminowych. To źródło potencjalnych naruszeń prawa i sporów. Chodzi głównie o sformułowania „praca o charakterze dorywczym lub sezonowym" oraz „obiektywne przyczyny leżące po stronie pracodawcy". Jednoznaczna treść przepisów ułatwiłaby stosowanie i egzekwowanie prawa.

Wyniki przeprowadzonych w 2018 roku blisko 800 kontroli w jednostkach samorządu terytorialnego potwierdziły istnienie sygnalizowanego od lat problemu z wykorzystaniem urlopów wypoczynkowych przez osoby pełniące funkcję starosty, prezydenta miasta, burmistrza czy też wójta. Naruszenia prawa stwierdzono w ponad dwóch 2/3 – to jest bardzo dużo – skontrolowanych urzędów. Liczba niewykorzystanych dni urlopu wyniosła łącznie ponad 13 tys. i dotyczyła 565 osób, głównie wójtów i burmistrzów.

Do stałych zadań Państwowej Inspekcji Pracy należą działania wynikające z założeń krajowej strategii kontroli przepisów w zakresie czasu jazdy i czasu postoju obowiązujących przerw i czasu odpoczynku kierowców. Przeprowadzone w 2018 i 2019 roku kontrole dotyczyły łącznie 923 tys. dni pracy prawie 5,8 tys. kierowców. Do najistotniejszych nieprawidłowości należy niezachowanie wymaganej przerwy przy prowadzeniu pojazdu przez okres dłuższy niż 4,5 godziny, brak odpowiedniego odpoczynku dziennego, nieprzestrzeganie dziennego limitu czasu jazdy, brak odpowiedniego odpoczynku tygodniowego, przekroczenie czasu pracy powyżej 10 godzin w sytuacji, gdy praca wykonywana jest w porze nocnej. Należy podkreślić, że tego rodzaju naruszenia mogą nieść tragiczne w skutkach konsekwencje zarówno dla bezpieczeństwa kierowców zawodowych, jak i dla bezpieczeństwa innych użytkowników ruchu drogowego.

W 2018 roku PIP rozpoczęła kontrole dotyczące przestrzegania ograniczeń handlu w niedzielę i święta. W 2019 roku działania te były kontynuowane w nieco mniejszej skali. Powodem był fakt, że już w pierwszym roku działań kontrolnych i rozpoznawczych stwierdzono w tym zakresie stosunkowo wysoki poziom respektowania przepisów ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta oraz w niektóre dni. Rok 2019 potwierdził te ustalenia. Nie ujawniono żadnego przypadku naruszenia zakazu handlu w święto w placówce wielkopowierzchniowej. W placówkach mniejszych nieprawidłowości te stwierdzono w 8% kontroli. Zarazem jednak potwierdziły się obserwacje, że poczynione już w 2018 roku, że część przepisów ustawy, w szczególności dotyczących niektórych wyłączeń z zakazu handlu, np. placówek pocztowych czy też placówek handlowych, w których przeważająca działalność polega na handlu wyrobami tytoniowymi, może funkcjonować niezgodnie z założeniami ustawodawcy.

W placówkach służby zdrowia od lat problemem jest organizacja pracy, która nie zapewnia personelowi medycznemu możliwości odpoczynku. W wielu podmiotach leczniczych realizujących całodobowe świadczenia zdrowotne stosowane są rozwiązania skutkujące wykonywaniem przez lekarzy czy też pielęgniarki oraz ratowników medycznych pracy na podstawie dwóch stosunków prawnych – praca tego samego rodzaju i w tym samym miejscu, bez zachowania wymaganego odpoczynku. Koniecznie jest zatem odpowiednie uregulowanie tych złożonych zagadnień. Dokładnej ocenie poddano zagadnienia ekspozycji na szkodliwe czynniki biologiczne w wyniku zranienia ostrymi narzędziami medycznymi, np. igłami, skalpelami, ampułkami szklanymi po ich otwarciu. Z danych za 2019 rok wynika, że w 30% skontrolowanych podmiotów nie ustalono okoliczności i przyczyn wszystkich zranień w trybie przewidzianym dla wypadków przy pracy.

Rok 2018 był trzecim i ostatnim etapem długofalowych działań nadzorczo-kontrolnych w ramach programu wzmożonego nadzoru nad wybraną grupą 43 zakładów charakteryzujących się wysokimi wskaźnikami wypadkowości i chorób zawodowych. Działania inspektorów pracy przyniosły znaczącą poprawę warunków pracy w większości tych zakładów. W 2019 roku taką formą nadzoru objęta została kolejna grupa 47 zakładów.

Branżą pozostającą pod szczególnym nadzorem Państwowej Inspekcji Pracy jest budownictwo. W latach 2018–2019 inspektorzy pracy przeprowadzili na placach budowy ponad 9 tys. kompleksowych kontroli bezpieczeństwa pracy. Nieprawidłowości w zakresie bezpiecznego wykonywania prac budowlanych stwierdzono w trakcie ponad 90% kontroli. Naruszenia najczęściej dotyczyły pracy na wysokości bez zabezpieczeń przed możliwością upadku z wysokości, przy użyciu rusztowań oraz wyznaczania i zabezpieczenia stref niebezpiecznych. Niestety skala ujawnionych nieprawidłowości ma odzwierciedlenie w statystykach wypadkowych. Wśród poszkodowanych śmiertelnie w badanych w 2019 roku wypadkach przy pracy dominowały osoby pracujące w sektorze budowlanym – ponad 38% ogółu śmiertelnych wypadków. Ogółem w 2018 roku inspektorzy pracy zbadali okoliczności i przyczyny ponad 2,3 tys. wypadków zgłoszonych do Państwowej Inspekcji Pracy, a w 2019 roku ponad 2,1 tys. wypadków. W wyniku działań PIP ukierunkowanych na poprawę stanu bezpieczeństwa pracy zlikwidowane zostały w 2018 roku bezpośrednie zagrożenia dla zdrowia i życia ponad 63 tys. pracowników i innych osób świadczących pracę, a w 2019 roku dla 60 tys. osób.

W 2018 i 2019 roku kontynuowana była strategia pierwszej kontroli. Objęto nią mikroprzedsiębiorstwa od 1 do 9 pracowników oraz małe zakłady od 10 do 49 osób, funk-

cjonujące na rynku nie dłużej niż 5 lat, które nie były uprzednio kontrolowane. W omawianym okresie przeprowadziliśmy łącznie 13 tys. pierwszych kontroli. Pierwsza kontrola ma charakter audytu i z założenia jest bezsankcyjna, oczywiście pod warunkiem niewystępowania rażących naruszeń przepisów. Jednak w latach 2018–2019 co szósta pierwsza kontrola ze względu na ciężkie naruszenia prawa zakończyła się zastosowaniem mandatu karnego, wnioskiem do sądu lub zawiadomieniem prokuratury. By ocenić skuteczność pierwszych kontroli, inspektorzy pracy przeprowadzili łącznie 2,8 tys. kontroli sprawdzających. W większości przypadków nieprawidłowości nie powtarzały się, co wykazuje, że przyjęta strategia przynosi oczekiwany efekt, zapewniając bezpieczne warunki pracy i przestrzeganie zasad praworządności.

W 2018 roku inspektorzy pracy skontrolowali legalność zatrudnienia blisko 130 tys. obywateli polskich, a w 2019 roku około 113 tys. Nielegalne zatrudnienie inspektorzy stwierdzili w trakcie co trzeciej przeprowadzonej 2018 i 2019 roku kontroli. Najwięcej przypadków nielegalnego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej inspektorzy pracy ujawnili w branżach: handel i naprawy oraz w przetwórstwo przemysłowe i w budownictwo. U podstaw zjawiska powierzania i wykonywania nielegalnej pracy leży wiele czynników, które w zasadzie od lat nie ulegają zmianie. Najważniejszy z nich to dążenie pracodawców do zmniejszenia kosztów pracy, poprzez na przykład nieopłacanie składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy. Istotne znaczenie ma też brak obowiązku zachowania pisemnej formy umów cywilnoprawnych i siedmiodniowy termin na zgłoszenie pracobiorcy do ubezpieczenia. Luka ta jest od lat skutecznie wykorzystywana zarówno przez pracodawców, jak i podmioty powierzające pracę.

Pod wnikliwą kontrolą PIP pozostają cudzoziemcy zatrudnieni w Polsce. W 2018 roku inspektorzy pracy ujawnili powierzenie nielegalnej pracy blisko 4,5 tys. cudzoziemców z 39 państw. A w 2019 roku ponad 5,9 tys. cudzoziemców z 42 państw, w większości obywatelom Ukrainy. W dalszej kolejności obywatelom Białorusi, Gruzji i Mołdawii. Okazuje się, że Polska staje się atrakcyjnym rynkiem pracy dla wielu nacji ze świata. Uwagę zwraca wysoka skala naruszeń przepisu przez agencje zatrudnienia. Nielegalne świadczenie usług agencji zatrudnienia, tj. bez wymaganego certyfikatu marszałka województwa, inspektorzy pracy ujawnili w 65 agencjach w 2018 roku, a w 2019 były 63 takie przypadki. Należy podkreślić, że w następstwie powiadomień kierowanych przez inspektorów pracy do marszałków województw lub dyrektorów wojewódzkich urzędów pracy nielegalnie działające podmioty są wykreślane z rejestru agencji zatrudnienia.

W latach 2018–2019 inspektorzy pracy prowadzili także działania kontrolne będące odpowiedzią na bieżące potrzeby w sferze ochrony pracy, często na skutek otrzymywanych sygnałów, także w związku z naszymi zobowiązaniami międzynarodowymi. W 2018 roku pod auspicjami Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy w całej Europie prowadzone były działania w zakresie egzekwowania przepisów dotyczących bezpieczeństwa pracowników tymczasowych. Inspektorzy pracy przeprowadzili 260 kontroli agencji pracy tymczasowej oraz pracodawców użytkowników korzystających z agencji pracy tymczasowej. Wykazały one, że na każdym ze skontrolowanym etapie, tj. agencja–pracodawca, użytkownik–pracownik tymczasowy, podstawowym uchybieniem było nieprzekazywanie informacji o warunkach BHP. Kontrole przeprowadzone w 2018 roku ujawniły około 61 tys., a w 2019 roku ponad 57 tys. wykroczeń przeciwko prawom pracownika.

Większość dotyczyła warunków pracy oraz wypłaty wynagrodzeń lub innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy. W związku z popełnionymi wykroczeniami na ich sprawców w 2018 roku nałożono 14,8 tys. mandatów na kwotę 17 900 tys. zł. W 2019 roku – 16,2 tys. mandatów na kwotę 19 300 tys. zł. W 2018 roku skierowano 2,6 tys., a w 2019 roku – 1,2 tys. wniosków o ukaranie do sądu. Rozpatrując je, sądy orzekły grzywny o łącznej wysokości 4,6 mln zł w 2018 roku i 2,1 mln zł w 2019 roku. Do prokuratury skierowano w 2018 roku 726, a w 2019 roku – 752 zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Najwięcej z nich dotyczyło udaremnienia lub utrudniania inspektorom wykonywania czynności służbowych.

Państwowa Inspekcja Pracy przywiązuje dużą wagę do działań prewencyjnych, promocyjnych i edukacyjnych ukierunkowanych na wspieranie pracodawców w tworzeniu bezpiecznego środowiska pracy i zgodnych z prawem warunków świadczenia pracy.

Działania te są realizowane przez PIP samodzielnie lub we współpracy z partnerami społecznymi i instytucjonalnymi. Są komplementarne w stosunku do prowadzonych kontroli i wspomagają przede wszystkim najmniejsze firmy, mające najwięcej problemów z utrzymaniem standardów Prawa pracy, w tym w zakresie BHP. Wśród takich działań chciałbym wymienić kampanie informacyjno-edukacyjne „Pracuję legalnie", „Włącz bezpieczeństwo przy obróbce drewna", „Dobry przepis na bezpieczeństwo", adresowaną do zakładów zajmujących się przetwórstwem mięsa, oraz programy prewencyjne takie, jak „Zdobądź dyplom Państwowej Inspekcji Pracy" czy „Prewencja wypadkowa". Na uwagę zasługują także działania informacyjno-edukacyjne w budownictwie pod hasłem: „Budowa! Stop wypadkom". Przedsięwzięcia prewencyjno-promocyjne w rolnictwie indywidualnym: program edukacyjny dla młodzieży „Kultura bezpieczeństwa" oraz liczne konkursy, w tym konkurs „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej".

Rozbudowane i często modyfikowane przepisy prawa sprawiają, że wielu pracujących, a także małych przedsiębiorców pozbawionych służb kadrowo-księgowych ma problem z prawidłowym stosowaniem obowiązujących przepisów. W latach 2018–2019 Państwowa Inspekcja Pracy udzieliła ponad 1,4 mln porad z zakresu szeroko rozumianej ochrony pracy, w tym ponad 670 tys. w trakcie prowadzonych kontroli. Stale rozwijamy działalność poradniczą, w tym zwłaszcza Centrum Poradnictwa Państwowej Inspekcji Pracy przy Głównym Inspektoracie Pracy w Warszawie.

W latach 2018–2019 przedstawiciele PIP uczestniczyli w licznych inicjatywach międzynarodowych, których celem była poprawa jakości środowiska pracy, ułatwienie wdrażania przepisów BHP przez państwa członkowskie, uprawnienie transgranicznego egzekwowania prawa, ochrona praw pracowników mobilnych i wspieranie uczciwej konkurencji oraz zwalczanie pracy nierejestrowanej w Unii Europejskiej. Dużą wagę Państwowa Inspekcja Pracy przykłada także do współpracy ze swoimi odpowiednikami w innych państwach. Bezpośrednie relacje i kontakty pozwalają na wymianę doświadczeń i wzajemne poznanie specyfiki działania. Ważnym świadectwem naszej aktywności była międzynarodowa konferencja „Szansa i wyzwania dla świata pracy w erze 4.0" zorganizowana w ośrodku szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu. Stanowiła zwieńczenie obchodów jubileuszu 100-lecia Państwowej Inspekcji Pracy w 2019 roku. Zgromadziła ona przedstawicieli Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy – międzynarodowego stowarzyszenia inspekcji pracy, Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, Międzynarodowej Organizacji Pracy, szefów ekspertów inspekcji pracy z 17 państw Unii Europejskiej.

Panie przewodniczący, panie posłanki i panowie posłowie, prezentowane dziś sprawozdania są świadectwem zaangażowania inspektorów pracy i wspierających ich pracowników merytorycznych w realizacji ustawowych zadań. W latach 2018–2019 inspektorzy pracy zlikwidowali bezpośrednio zagrożenia dla życia i zdrowia dla 123 tys. pracujących. W efekcie naszych działań prawie 10 tys. osób otrzymało umowę o pracę w miejsce dotychczasowej umowy cywilnoprawnej, a 133 000 tys. zł niewypłaconych należności trafiło do poszkodowanych pracowników. Wyeliminowaliśmy nieprawidłowości dotyczące prowadzenia ewidencji czasu pracy dla 158 tys. osób. Inspektorzy pracy wyegzekwowali urlop wypoczynkowy dla ponad 48 tys. osób.

Oceniając skuteczność kontroli, uważam, że mogłaby być ona większa, gdyby inspektorzy pracy uzyskali możliwość rozpoczynania kontroli wyłącznie na podstawie legitymacji służbowych. Uprościłoby to znacznie procedury wszczynające kontrolę. Inspektor pracy mógłby prowadzić czynności kontrolne tylko na podstawie legitymacji służbowej, bez dodatkowego upoważnienia, co dziś wiąże się ze stratą cennego czasu i zwiększonymi kosztami dla budżetu państwa.

Niezbędnym warunkiem skutecznego wypełniania obowiązków przez inspektorów pracy są również jednoznaczne przepisy. Brak przejrzystości przepisów i możliwości ich dowolnej interpretacji, z czym inspektorzy pracy niejednokrotnie mierzą się podczas kontroli, stwarzają okazję do omijania prawa. Nie bez znaczenia jest także fakt, że duża grupa osób świadczących pracę pozostaje poza ochroną przepisów Kodeksu pracy. Istnieje więc potrzeba opracowania nowych mechanizmów prawnych dostosowanych do dzisiejszych potrzeb i wyzwań rynku pracy.

Kończąc, pragnę wyrazić podziękowania paniom i panom posłom za wsparcie Państwowej Inspekcji Pracy w działaniach na rzecz poprawy ochrony pracy. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pana Janusza Śniadka, przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, o przedstawienie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 roku.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, dysponuję tekstem stanowiska Rady Ochrony Pracy.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

My również. Proszę więc o podsumowanie.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Zrobię pewne odniesienia do sprawozdania z 2019 roku.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Ale to będzie miał pan jeszcze raz głos, panie pośle – przy ocenie sprawozdania za 2019 rok.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Czyli to będzie osobno?

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Tak, tak.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dobrze. Nie będę więc specjalnie się odnosił. Na posiedzeniu 2 lipca 2019 r. Rada zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 roku. Dokument przedstawił główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek. W roku sprawozdawczym inspektorzy przeprowadzili ponad 80 tys. kontroli u 63 tys. podmiotów zatrudniających łącznie 3,8 mln osób. Wszystkie przeprowadzone w roku sprawozdawczym kontrole ujawniły 60,8 tys. wykroczeń przeciwko prawom pracownika. Ponad 36% spośród przeprowadzonych kontroli stanowiły kontrole skargowe, mające na celu sprawdzenie zasadności otrzymanych skarg pracowniczych. Działania kontrolne ujawniły szereg nieprawidłowości, wykroczeń przeciwko prawom pracownika. Większość z nich dotyczyła warunków pracy, wypłaty wynagrodzenia oraz czasu pracy.

Teraz w stanowisku Rady następuje przytoczenie tych danych, które w swoim sprawozdaniu pan inspektor dość szczegółowo przytaczał, dlatego nie będę ich specjalnie cytował. Zrobię pewien skrót, spełniając oczekiwania pana przewodniczącego. Bardziej szczegółowo, wręcz literalnie, przytoczę wszystkie postulaty zmian de lege ferenda, zmian ustawowych, które powtarzają się od lat. Również pan minister formułował je w swojej informacji.

Rada Ochrony Pracy, mając na uwadze efektywność i skuteczność Państwowej Inspekcji Pracy, za zasadne uznaje rozważenie możliwości zmian prawodawstwa dotyczącego stosunków pracy, m.in.:

– przyznanie inspektorom pracy prawa do wydania decyzji administracyjnych przekształcających umowy cywilnoprawne w umowy o pracę w sytuacji ewidentnego naruszenia art. 22 Kodeksu pracy, gdy praca na podstawie umów cywilnoprawnych jest świadczona w warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy, to jest postulat PIP od lat powtarzający się w sprawozdaniach;

– zniesienie obowiązku przedstawienia dodatkowego upoważnienia do przeprowadzenia kontroli, wystarczającym dokumentem do prowadzenia kontroli powinna być legitymacja służbowa inspektora pracy, tu również podnosimy postulat formułowany przed chwilą przez pana inspektora;

– objęcie większą ochroną w zakresie BHP osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych oraz postulat obowiązku zgłaszania Państwowej Inspekcji Pracy przez

użytkownika lub właściciela terenu, na którym wydarzył się wypadek, wszystkich wypadków śmiertelnych, ciężkich, zbiorowych, niezależnie od podstawy świadczenia pracy.

Śledząc dane przytaczane przez pana głównego inspektora, zwróciłem uwagę, że między 2018 i 2019 rokiem spadła o przeszło 20% liczba wypadków ciężkich. Zastanawiam się, na ile to jest zjawisko obiektywne, a na ile kwestia pewnego zakłamania wynikającego ze statystyki i braku obowiązku zgłaszania. Oby to zjawisko było rzeczywiście realne.

Teraz omówię szereg działań prewencyjnych i informacyjno-edukacyjnych. Znacząca liczba uczestniczyła w programach prewencyjnych PIP. Prewencja wypadkowa – „Budowa! Stop wypadkom", „Zdobądź dyplom Państwowej Inspekcji Pracy", „Przeciwdziałanie negatywnym skutkom stresu w miejscu pracy". Także różne konkursy prowadzone przez inspekcję, które Rada Ochrony Pracy ocenia bardzo pozytywnie. Również ocenia pozytywnie konkurs „Bezpieczne gospodarstwo rolne". Ważnym obszarem działań informacyjno-edukacyjnych PIP jest realizacja programu „Kultura bezpieczeństwa" wśród uczniów i studentów. W spotkaniach z ekspertami PIP wzięło udział blisko 16 tys. uczniów oraz ponad 2 tys. studentów.

Akapity podsumowujące. Działania PIP w roku sprawozdawczym były prowadzone zgodnie z przyjętym wcześniej programem, który uzyskał akceptację Rady Ochrony Pracy oraz sejmowej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Rada pozytywnie ocenia w przedstawionym sprawozdaniu działalność kontrolno-nadzorczą oraz prewencyjną Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 roku. Rada Ochrony Pracy wyraża uznanie dla uczestników, wszystkich pracowników, inspektorów i kierownictwa Państwowej Inspekcji Pracy za zaangażowanie w realizację powierzonej misji. Takim stwierdzeniem kończy się stanowisko Rady dotyczące sprawozdania za 2018 rok. W 2019 roku było ono analogiczne, przyjmowane pod koniec sierpnia tego roku.

Dziękuję za uwagę i wnoszę o przyjęcie przedstawionego sprawozdania.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuje bardzo. Bardzo proszę pana posła Grzegorza Lorka o przedstawienie koreferatu.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Państwowa Inspekcja Pracy to wyspecjalizowany i działający w terenie autonomiczny organ państwa, wspierany w wypełnianiu ustawowych obowiązków przez pracowników merytorycznych i pomocniczych. Szczegółowe zadania inspektorów pracy określone są w ponad 40 ustawach kompetencyjnych. Inspektorzy pracy pełnią funkcję oskarżycieli publicznych w zakresie około 80 wykroczeń. Codziennie wizytowanych jest około 1000 polskich pracodawców, a obywatelom udzielane są bezpłatne porady prawne. Rocznie daje to około miliona porad. Inspektorzy rozpatrują w skali roku ponad 40 tysięcy skarg pracowniczych, egzekwując na rzecz pracowników wielomilionowe kwoty i zapobiegając kilkudziesięciu tysiącom sytuacji bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia i życia obywateli.

W sprawozdawczym 2018 roku inspektorzy pracy przeprowadzili prawie 80 tys. kontroli u 63 tys. pracodawców i innych podmiotów gospodarczych zatrudniających łącznie 3,8 mln osób. Natomiast w następnym roku było ich o wiele więcej. Działania kontrolne ujawniły wiele nieprawidłowości i wykroczeń przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Większość z nich dotyczyła niewypłacenia lub nieterminowego wypłacenia wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń ze stosunku pracy, nieprzestrzegania norm czasu pracy oraz przepisów BHP, zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy.

Działania kontrolne i nadzorcze Państwowej Inspekcji Pracy doprowadziły między innymi do likwidacji bezpośrednich zagrożeń dla życia i zdrowia pracowników i innych osób świadczących pracę osób będących stronami umów cywilnoprawnych. Wielu z nich, pracujących bez żadnych umów, uzyskało potwierdzenie na piśmie zawartej umowy o pracę, a także możliwość otrzymania wynagrodzenia. Inspektorzy pracy wyegzekwowali wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy oraz dla osób pracujących na podstawie umowy-zlecenia lub umowy o świadczenie usług, wobec których naruszono przepisy dotyczące minimalnej stawki godzinowej. Efektem działań

kontrolnych Państwowej Inspekcji Pracy było wprowadzenie bądź wyeliminowanie nieprawidłowości ewidencji czasu pracy.

Wypadkowość to obszar szczególnie wrażliwy dla działalności inspektorów pracy uczestniczących zarówno w postępowaniach powypadkowych, jak i szkoleniach w tym zakresie. W 2018 roku inspektorzy pracy zbadali okoliczności i przyczyny 2064 wypadków przy pracy zgłoszonych do Państwowej Inspekcji Pracy. W wyniku tych zdarzeń poszkodowane zostały 2224 osoby, w tym 245 poniosło śmierć, a 738 doznało ciężkich obrażeń ciała. Dla porównania: liczba poszkodowanych, którzy ponieśli śmierć lub doznali ciężkiego urazu, w zbadanych przez Państwową Inspekcję Pracy wypadkach przy pracy w latach 2016–2018 wynosiła 43,2 w 2018 roku, 44 w 2017 roku, 44,2 w 2016 roku. Poszkodowani w wypadkach zbadanych przez inspektorów pracy, zaistniałych w 2018 roku najczęściej pracowali, podobnie jak rok wcześniej, w zakładach przetwórstwa przemysłowego, w zakładach budowlanych, handlowych, transportowych, w magazynach oraz zakładach prowadzonych przez usługi administrowania i działalności wspierającej.

W obszarze bezpieczeństwa i higieny pracy naruszenia Prawa pracy wciąż są znaczące i powtarzalne w wielu zakresach. Najczęściej nieprawidłowości dotyczyły nieaktualnych badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia, nieprawidłowości dotyczących użytkowania środków ochrony indywidualnej, niesporządzenia aktualizacji oceny ryzyka zawodowego czy niewłaściwego przeprowadzenia szkoleń BHP pracowników lub ich braku.

W minionych latach odnotowano także dużą liczbę skarg składanych do inspekcji. Większość zgłoszonych skarg dotyczyła kwestii związanych z wypłatą wynagrodzeń i innych świadczeń pracowniczych, liczby przepracowanych godzin, braku ewidencji. Problemy zgłoszone w tym zakresie stanowiły odzwierciedlenie tendencji zauważalnej także w wynikach innych kontroli. Skala nieprawidłowości związanych z wypłatą świadczeń wynikających ze stosunku pracy jest niestety nadal niezadowalająca. Skala nieprawidłowości dotyczących realizacji postanowień ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę związanych z wypłatą minimalnej stawki godzinowej jest duża. Ujawniono je w ponad 27% kontroli. Inne nieprawidłowości w obszarze praworządności i prawnej ochrony pracy ujawnione w kontrolach inspekcji to między innymi naruszenia dotyczące umów prawa cywilnego. W porównaniu z 2017 rokiem zanotowano nieco mniejszy odsetek kontroli, w czasie których stwierdzono zawieranie umów cywilnoprawnych w warunkach właściwych stosunkowi pracy. Mowa o 11,4% wobec 13,2% w 2017 roku.

Nieprawidłowości w zakresie wypłacania wynagrodzeń za pracę dotyczyły co ósmego pracodawcy. Niewypłacanie wynagrodzeń za pracę łączyło się przeważnie ze złą sytuacją ekonomiczną pracodawców, w mniejszym zaś stopniu ze złośliwym czy uporczywym naruszeniem podstawowego prawa pracownika do otrzymania wynagrodzenia. Niewypłacanie dodatku w porze nocnej stwierdzono w co czternastym podmiocie. Sporadycznie dochodziło do zaniżenia wyżej wymienionego dodatku – nie uwzględniono wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę lub nie było niewłaściwego ustalenia terminu wypłaty świadczenia na koniec okresu rozliczeniowego.

Zwraca również uwagę dość wysoki odsetek pracodawców naruszających przepisy o wypłacie ekwiwalentu za niewykorzystanie urlopu wypoczynkowego. Nieprawidłowości w tym zakresie stwierdzono u co szóstego pracodawcy. Inspektorzy pracy ujawnili przypadki niewypłacania ekwiwalentu w dniu rozwiązania stosunku pracy bądź zaniżenia świadczenia wskutek niewliczenia do podstawy zmienionych składników wynagrodzenia, np. dodatków za pracę w porze nocnej i w godzinach nadliczbowych. W wyniku ubiegłorocznych kontroli ujawniono 57,3 tys. wykroczeń.

W związku z powyższym zwracam się do Wysokiej Komisji o udzielenie pozytywnej opinii za działalność kontrolną, nadzorczą i prewencyjną Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 roku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciał zabrać głos? Pan przewodniczący Wojciech Saługa.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym na początku uściślić. Pan minister, główny inspektor pracy, przedstawił nam jakby obydwa sprawozdania za 2 lata. Natomiast koreferat i wystąpienie pana posła przewodniczącego Śniadka tyczyło się tylko 2018 roku. Czy jesteśmy w tym punkcie, czy możemy już mówić o dwóch? Albo wysłuchajmy…

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Przepraszam, ja mam też koreferat do 2019 roku. Ale zgodnie z…

Poseł Wojciech Saługa (KO):

No właśnie. Nie wiem, jak się teraz zachować.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panie przewodniczący, zostawiam to do pana uznania.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

To dobrze. Ale też nie chcę dwa razy mówić tego samego, bo to praktycznie…

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Ale nie będzie żadnej potrzeby. Fakt, że pan minister przedstawił elementy sprawozdania z 2019 roku. Oczywiście to zostanie wykorzystane. Teraz nie chciałbym pana w żaden sposób ograniczać, ale też wypuszczać na szerokie wody. Zostawiam do pańskiego uznania.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Rozumiem.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

O 2019 roku też będziemy rozmawiać.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

A ja od razu do sprawozdań z dwóch lat się odniosę. Z dużym uznaniem trzeba patrzeć na to, co robi Państwowa Inspekcja Pracy, jak działa na rynku, jak stara się realizować i pilnować Prawa pracy, zdając sobie jednocześnie sprawę z tego, że czasami Sejm uchwala przepisy, które trudno jest egzekwować bądź które wpływają tak na przedsiębiorców, że oni sami nie są w stanie Prawa pracy przestrzegać. Natomiast są na pewno tysiące wdzięcznych osób, które właśnie dzięki kontrolom, dzięki temu, co robi Państwowa Inspekcja Pracy, otrzymują wynagrodzenia, umowy o pracę czy jakieś inne profity z tego, że jesteście, że działacie.

Natomiast na posiedzeniach Komisji, przynajmniej na posiedzeniach Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, przez 2 lata głównym wątkiem, jaki się przewijał, były błędy w zarządzaniu samą instytucją. Zwracaliśmy się wielokrotnie z taką inicjatywą, że Państwowa Inspekcja Pracy powinna być kontrolowana pod kątem właśnie tego, jak Prawo pracy stosowane jest w samej inspekcji. Pod wpływem różnych działań zmienił się główny inspektor pracy. Liczymy na to, że teraz będzie inaczej. Te 2 lata, o których mówimy, to właśnie działalność poprzedniego pana inspektora pracy – nepotyzm, niegospodarność, zawyżanie pensji dla ulubieńców, antydatowanie dokumentów, naruszanie kodeksu etyki zawodowej. To nie moje zarzuty – to zarzuty kontroli z kontroli wewnętrznej. Tych zarzutów… Można by je rozszerzać. One padały w przestrzeni publicznej, padały podczas posiedzeń Komisji. Te zarzuty powodują to, że nie jestem w stanie głosować za tymi sprawozdaniami. Zdaję sobie sprawę, że to tak naprawdę głosowanie za tym, czy poprzedni główny inspektor pracy dobrze wykonywał swoją funkcję, dobrze zarządzał tą instytucją czy też zarządzał nią źle.

Dlatego, panie przewodniczący, już uprzedzając przyszły punkt, w obydwu punktach składam wniosek o odrzucenie informacji za 2018 i 2019 rok. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Borys (KO):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie prezesie, chciałem zabrać głos w bardzo podobnym zakresie, w jakim przed chwilą zabrał pan poseł.

Otóż z wielkim szacunkiem do pracy głównego inspektora – sprawa dotyczy pana poprzednika i tych wszystkich trudnych informacji, które do nas, posłów, docierały. Głównie chodzi o kwestie nagród, kwestie niegospodarności, kwestie sporu zbiorowego. To są rzeczy zaszłe. Wiem, że podobno pan także zlecił stosowny raport otwarcia, gdzie wiele z tych spraw być może zostało potwierdzonych. Chcielibyśmy zapytać, czy może w tym zakresie była stosowna kontrola Najwyższej Izby Kontroli? To jest o tyle ważne, aby ocenić lata 2018–2019 przez pryzmat przede wszystkim przeszłości pana poprzednika. Wiem, że pan te wszystkie rzeczy porządkuje, czy już uporządkował. Zatem w tym zakresie na pewno nie poprzemy tych sprawozdań, ale chcielibyśmy po prostu mieć informację, czym zakończyły się tak naprawdę tamte sprawy? Interesowały one opinię publiczną, również Radę Ochrony Pracy i być może Najwyższą Izbę Kontroli.

Chcielibyśmy także wyrazić swoją wdzięczność i szacunek dla wszystkich inspektorów ochrony pracy, dla tysięcy ludzi, którzy ciężko pracują, szczególnie w pandemii, wykonują swoje obowiązki. To głosowanie nie jest przeciwko osobom, pracownikom PIP, ale właściwie jest symboliczne w stosunku do tych wydarzeń, które miały miejsce za czasów pana poprzednika. Prosiłbym o zrozumienie tej sytuacji, a także przedstawienie nam, posłom, wyniku bilansu otwarcia i elementów kontrolnych spraw, które pan porządkował, jeżeli możemy te informacje uzyskać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Ja panom posłom z Platformy tylko przypomnę, że państwo bardzo mocno akcentowali, że w sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli należy dokonać rozróżnienia oceny prezesa NIK i sprawozdania NIK. Natomiast tu panowie prezentują zupełnie odmienne stanowisko. Ale to na marginesie. Dziękuję za te słowa uznania dla wszystkich kontrolerów. To jest w tym sprawozdaniu bardzo istotne.

Proszę, pani poseł.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Ja mam akurat konkretne pytanie do prezentacji.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Przepraszam, jakby się mogła pani przedstawić.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Magdalena Biejat. Mam pytanie do pana prezesa dotyczące prezentacji, którą oglądaliśmy. Mówił pan, że jest bardzo dużo pracowników z zagranicy, z Ukrainy, z Białorusi i z innych krajów. Mam w związku z tym pytanie dotyczące tego obszaru działalności PIP. Czy Państwowa Inspekcja Pracy, kontrolując zakłady pracy, gdzie zatrudnione są osoby nieposługujące się w dużej mierze językiem polskim, zatrudnia tłumaczy? Jeśli tak, to ile tłumaczy z języka rosyjskiego i ukraińskiego zatrudnia w skali kraju Państwowa Inspekcja Pracy? Szacuje się że w Polsce mieszka około 1,5 mln obywatelek i obywateli Ukrainy. Większość z nich przyjechała tutaj do pracy i jest narażona na duży wyzysk. Te sytuacje się przewijają w mediach wielokrotnie. Moje pytanie właśnie o to, w jakim stopniu Państwowa Inspekcja Pracy zapewnia tym osobom pełną ochronę, pełną komunikację z urzędem i dostęp do przetłumaczonych dokumentów? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciał zabrać głos? Pan poseł Grzegorz Lorek.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Ponieważ informacja dotyczyła 2018 roku, to ja po prostu w tym momencie przerwałem mój koreferat. Ale temat został wywołany i uważam, że należy go dokończyć. Mianowicie chodzi o informacje odnośnie do wynagrodzeń i wypłacania nagród osobom zajmującym kierownicze stanowiska w Państwowej Inspekcji Pracy. Jest wiele niedomówień w tej sprawie. Pozwoli pan, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, że jednak odniosę się do tego. Miałem to powiedzieć przy 2019 roku. Ta sprawa dotyczyła 2019 roku.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Ale będzie pan miał jeszcze raz głos.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

No dobrze. To rezygnuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciał zabrać głos w tej chwili? Nie. A więc wobec zapowiedzi pana przewodniczącego, że będą głosy przeciwne, przystąpimy do głosowania. Proszę państwa, proszę się przygotować do głosowania. Będziemy głosowali.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Panie przewodniczący, były pytania głównego inspektora.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Ale nikt się nie zgłasza do głosu. Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos w tym punkcie dotyczącym sprawozdania za 2018 rok?

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Może pan inspektor nie wie, że też jego pan pyta.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panie inspektorze, jest sugestia. Czy pan chciał w tej chwili zabrać głos?

Główny inspektor pracy Andrzej Kwaliński:

Jeśli to pytanie do mnie, to chciałbym się ustosunkować.

Szanowni państwo, myślę, że uwaga jednego z panów posłów o tym, że należy rozdzielić dwie kwestie, mianowicie ocenę działalności głównego inspektora pracy i ocenę działalności Państwowej Inspekcji Pracy jako instytucji – jest absolutnie zasadna. Nie można tego porównywać. Ja oceniam, iż działalność Państwowej Inspekcji Pracy jest pozytywna w minionym okresie.

Chciałbym wrócić do kwestii związanej ze sprawozdaniem, z audytem – nie wiem, jak to państwo nazwą – dotyczącym działania poprzednika, pana głównego inspektora Wiesława Łyszczka. Obecnie jeszcze trwają działania zmierzające do wyjaśnienia wszystkich wątpliwych sytuacji, które miały miejsce w ostatnim okresie funkcjonowania pana Wiesława Łyszczka. Zostały już podjęte decyzje, m.in. związane na przykład z rozwiązaniem stosunku pracy. Podjęte zostały decyzje porządkujące sytuację w Państwowej Inspekcji Pracy, jeżeli chodzi o kwestie wynagrodzeń. Zostały w tym zakresie, za zgodą drugiej strony, spłaszczone wynagrodzenia do takiego poziomu, jaki dotyczy innych osób zatrudnionych na równoległych stanowiskach pracy. Jest to bardzo istotne. Prowadzimy działania zmierzające do wyjaśnienia pozostałych kwestii, w których mamy jeszcze wątpliwości. Po zakończeniu pewnie podzielimy się z państwem informacjami o tym, co ustaliliśmy.

Chciałbym przekazać głos mojemu zastępcy, panu Jarosławowi Leśniewskiemu, który akurat w minionym okresie był dyrektorem Departamentu Nadzoru Legalności Zatrudnienia. Udzieli kompleksowej i najlepszej informacji w kwestii zagadnień, które państwo poruszyli.

Zastępca głównego inspektora pracy Jarosław Leśniewski:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o dostęp cudzoziemców do informacji, do inspektorów pracy, do Państwowej Inspekcji Pracy, już kilku lat temu uruchomiliśmy w Centrum Poradnictwa Prawnego możliwość kontaktu cudzoziemca z fachowcem, z inspektorem pracy czy też pracownikiem merytorycznym, który udzieli porad dotyczących zarówno przestrzegania przepisów prawa pracy, jak i legalności zatrudnienia.

Na dzień dzisiejszy takich porad udzielamy. Udzielają ich 3 osoby, które biegle mówią językiem rosyjskim i ukraińskim. Dostęp do porad i informacji jest od godziny 9:00. Zapewniamy również w 3 dni dostęp do ponad merytorycznych od godziny16:00 do 20:00. Jeśli cudzoziemiec ma problem, może zgłosić się, może zadzwonić do tych osób, porozmawiać. Może również zgłosić skargę w swoim języku ojczystym, którą te osoby przetłumaczą. Nawet to, co prezentował pan minister na slajdach – ponad 10 tys. cudzoziemców w zeszłym roku i 7 tys. cudzoziemców 2 lata temu skorzystało z takiej formy porady.

Pamiętamy również o cudzoziemcach, którzy korzystają z internetu. Na naszej stronie internetowej jest szereg informacji w języku polskim, ukraińskim, angielskim. Mamy stronę dedykowaną cudzoziemcom. Wydajemy szereg materiałów dotyczących procedur związanych z zatrudnieniem, legalnością zatrudnienia, bezpieczeństwem i higieną pracy również w języku ukraińskim.

Natomiast na takie trudne kontrole, jeżeli mamy podejrzenie, że na kontroli może wystąpić język, którego inspektorzy pracy nie używają, z reguły jeździmy ze Strażą Graniczną. Są obywatele różnych nacji – tak jak państwo widzieli, 42 nacje, które pracowały u nas nielegalnie. Bardzo często na tych kontrolach dochodzi również do nieprawidłowości związanych z nielegalnym pobytem . Takich kontroli prowadzimy około 10%. W tym momencie tłumaczenie i procedury związane z bezpieczeństwem, również inspektorów pracy, zapewnia Straż Graniczna.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Czy mogę zadać pytanie uszczegóławiające?

Dziękuję za te informację. Ale mam pytanie o takie rutynowe kontrole. Obywatele Ukrainy czy Białorusi pracują po prostu na placach budowy, w sklepach, w różnych miejscach. Rozumiem, że państwo korzystają z pomocy Straży Granicznej, że są ogólnodostępne materiały czy infolinia. Ale chodzi mi o taką rutynową kontrolę, przeprowadzoną tam, gdzie są zatrudnione osoby pochodzące z lub obywatele Ukrainy czy Białorusi, którzy nie władają w sposób wystarczający językiem polskim. Jak państwo radzą sobie z taką sytuacją? Kiedy jesteście na kontroli bez Straży Granicznej pod ręką. Czy jest jakikolwiek sposób, żeby osoby zatrudnione w takim miejscu porozumiały się z inspektorem pracy? I ponawiam pytanie – ilu tłumaczy państwo zatrudniają? Dziękuję.

Zastępca głównego inspektora pracy Jarosław Leśniewski:

Na dzień dzisiejszy, jak wspominałem, zatrudniamy 3 osoby. Jeżeli byłaby taka informacja i potrzeba, aby takie osoby uczestniczyły w kontroli, oczywiście jako fachowcy mogą w takich podróżach uczestniczyć. Rzadko korzystamy z takiej formy. Bardzo często inspektorzy pracy porozumiewają się z taką osobą z racji tego, że szczególnie obywatele Ukrainy znają język polski na tyle, że taka kontrola jest możliwa do przeprowadzenia.

Natomiast jeżeli jest bariera językowa, to opracowaliśmy również takie szablony, takie listy kontrolne w czterech lub pięciu różnych językach, m.in. ukraińskim, rosyjskim i chińskim. Chodzi o pytania, które są zadane w formie checkboksów. Osobę, którą spotykamy, prosimy o wypełnienie takiego formularza w jego języku ojczystym. Informacje, które cudzoziemiec niewładający językiem polskim zaznaczył, są podstawą do prowadzenia czynności kontrolnych i określenia, czy będzie konieczność korzystania z tłumacza podczas tej kontroli. To są takie oświadczenia, które ten cudzoziemiec składa. Na podstawie tego oświadczenia jesteśmy w stanie stwierdzić, czy praca ma znamiona pracy legalnej, czy dalej drążyć temat, przesłuchiwać i żądać dokumentów od pracodawcy.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania, proszę państwa. Pan poseł koreferent przedstawił wniosek o pozytywne zaopiniowanie sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 roku. Kto jest za tym wnioskiem, za pozytywnym zaopiniowaniem tego sprawozdania? Proszę nacisnąć odpowiedni przycisk. Posłowie obecni na sali posiedzeń głosują poprzez naciśnięcie przycisku na klawiaturze, którą mamy pod głośnikiem. Głosujemy – kto jest za?

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Czy mogę prosić o powtórzenie pytania?

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Kto jest za przyjęciem sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 roku? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 39 posłów. Za 21, przeciw 16, wstrzymało się 2. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 roku.

Proponuję, aby posłem sprawozdawcą został pan poseł Grzegorz Lorek. Czy jest sprzeciw? Nie mam sprzeciwu, a więc, panie pośle, proszę o przedstawienie stanowiska połączonych Komisji na posiedzeniu Sejmu.

Proszę państwa, teraz rozpatrzymy sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2019 roku. Panie ministrze, panie główny inspektorze, pan już omówił w zasadzie w swoim wystąpieniu działalność Państwowej Inspekcji Pracy również za 2019 rok. Czy pan chciałby jeszcze dodać coś istotnego?

Główny inspektor pracy Andrzej Kwaliński:

Nie, dziękuję. Myślę, że wyczerpałem całość zagadnienia.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pana posła Janusza Śniadka, przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, o przedstawienie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie sprawozdania z działalności PIP w 2019 roku.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Jak już wcześniej wspomniałem, jestem zmuszony odwołać się do swojej pamięci. Obserwowałem te zestawienia porównawcze w trakcie prezentacji pana głównego inspektora. Dane te były z reguły dość mocno zbliżone. Nie było istotnych odchyleń. To, co zwróciło moją uwagę, to spadek liczby wypadków ciężkich w statystykach. Natomiast pozostałe wielkości – liczba bezpośrednich zagrożeń życia i zdrowia – były podobne. Pan inspektor podawał łączne dane z lat 2018–2019. Jak podzieli się to na pół, wychodzą liczby zbliżone do tych, które są w tych zestawieniach. Potwierdzono na piśmie zawarcie umowy o pracę dla 14,6 tys. osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych w 2018 roku. W jednym i drugim roku było to prawie 30 tys.

Jeśli chodzi o wnioski de lege ferenda, to w 2019 roku również w stanowisku Rady Ochrony Pracy podnoszona jest bardzo mocno kwestia przyznania prawa do kontroli na podstawie wyłącznie legitymacji i zniesienia obowiązku przedstawienia dodatkowego upoważnienia do przeprowadzenia kontroli. Niestety dokonania niesławnego posła Palikota ciągle pokutują. Wprowadzenie obowiązku dodatkowego upoważnienia to jest pokłosie prac jego Komisji.

To, na co chciałem jeszcze zwrócić uwagę, to kwestia prewencji i programów promocyjnych. Bardzo pozytywnie oceniane są również w 2019 roku. Każdorazowo w stanowiskach Rady, jak to dzisiaj padało z ust posłów, wyrażane jest uznanie dla wszystkich pracowników inspekcji, dla ich wkładu i zaangażowania. Zauważane są pozytywne efekty społeczne tej pracy. A różne patologie, które zdarzają się wszędzie, w każdym środowisku są jak najbardziej marginesem. Oczywiście każdemu z takich zjawisk należy się przeciwstawić, najlepiej, żeby je wyeliminować w ogóle.

W każdym razie również stanowisko Rady Ochrony Pracy w 2019 roku w kończy się podziękowaniem dla wszystkich pracowników PIP i jej kierownictwa. Podobnie jak przy poprzednim stanowisku wnoszę o przyjęcie sprawozdania za 2019 rok.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Pan poseł Grzegorz Lorek – koreferat.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

W 2019 roku wystawiono 16,2 tys. mandatów na kwotę 19,3 mln zł. Ponadto skierowano 1,2 tys. wniosków do sądu o ukaranie. Działania Państwowej Inspekcji Pracy to także współpraca z innymi organami i kierowanie powiadomień o stwierdzenia nieprawidłowości, których było aż 15,5 tys. w 2019 roku.

W obszarze działalności prewencyjnej inspekcji zorganizowano 309 szkoleń dla pracodawców branż o szczególnie wysokim poziomie ryzyka zawodowego. Aż 1277 pracodawców uczestniczyło w programach prewencyjnych PIP. Oferta prewencyjna zagrożeń skierowana została także do 48 tys. uczniów uczestniczących w lekcjach. Przeprowadzono ich ponad 2200. Współpracowano także z nauczycielami w ramach programu „Kultura bezpieczeństwa". Jednym z postulatów przedstawionych przez organizacje związkowe działające w Państwowej Inspekcji Pracy jest uprawnienie do dodatkowego urlopu wypoczynkowego. Przysługiwałoby ono inspektorom pracy zatrudnionym na stanowiskach

nadinspektora pracy, kierownika działu, nadinspektora pracy, starszego inspektora pracy, głównego specjalisty, starszego inspektora pracy, specjalisty i starszego inspektora. Załoga liczy też na zmianę w dziedzinie polepszenia cyfryzacji instytucji. W tej sprawie, jak i wynagrodzeń – jak przed chwilą powiedział główny inspektor pracy – trwają negocjacje ze związkami.

Należy także przytoczyć problem nagród dla szczebla kierowniczego Państwowej Inspekcji Pracy. Do końca 2007 roku nagrody dla głównego inspektora pracy były przyznawane przez marszałka Sejmu jako kierującego pracami organu zwierzchniego. Zgodnie z art. 2 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy organem zwierzchnim jest Sejm RP. Nagrody te były wypłacane ze środków Państwowej Inspekcji Pracy. W wyniku przeprowadzonych kontroli odnośnie do procedur przyznania nagród osobom zajmującym kierownicze stanowiska państwowe Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła, że marszałek Sejmu nie może przyznawać nagród ze środków jednostek podległych Sejmowi RP, ponieważ nie jest dysponentem budżetu tych jednostek. W załączeniu do niniejszego opracowania przedstawiono wniosek w czerwca 2009 roku.

W dokumencie pod tytułem: „Analiza wykonania budżetu państwa i założenia polityki pieniężnej 2008 roku" poruszono problematykę przyznawania nagród osobom zajmującym kierownicze stanowiska państwowe. W okresie od stycznia 2008 roku do 17 maja 2011 roku głównego inspektorowi pracy przyznano nagrodę. W tym okresie główni inspektorzy pracy przyznawali nagrodę swoim zastępcom. Nagrody te były wypłacane z utworzonego zgodnie z ustawą zakładowego funduszu nagród. W okresie od 17 maja 2011 roku do 3 lutego 2016 roku główni inspektorzy pracy otrzymywali nagrody, które były wypłacane na wniosek zastępcy głównego inspektora pracy po uzyskaniu akceptacji głównego inspektora pracy. Były to zazwyczaj 4 nagrody w roku. W okresie tym główni inspektorzy pracy przyznawali nagrody swoim zastępcom. Wszystkie nagrody głównych inspektorów pracy i ich zastępców, tak jak w latach poprzednich, były wypłacane z utworzonego zgodnie z ustawą zakładowego funduszu nagród.

W okresie od kwietnia 2016 roku do dnia 23 września 2020 roku główni inspektorzy pracy otrzymywali nagrody, które były przyznawane na wniosek Kolegium GIP, stanowiącego organ opiniodawczo-doradczy, powoływany na podstawie regulaminu organizacyjnego głównego inspektora pracy, a składający się z głównego inspektora pracy, zastępców, dyrektora gabinetu oraz głównego księgowego GIP. Główny inspektor pracy nie brał udziału w posiedzeniach kolegium w częściach, na których rozpatrywano wniosek o przyznanie nagrody. W okresie, o którym mowa, główni inspektorzy pracy przyznawali nagrody swoim zastępcom.

Tak jak w latach poprzednich wszystkie nagrody były wypłacane z otworzonego zgodnie z ustawą o PIP zakładowego funduszu nagród. Zamrożenie funduszu wynagrodzeń w sferze budżetowej dotyczyło wszystkich pracowników PIP do 2015 roku. W 2016 roku i latach następnych przeprowadzono długo oczekiwane podwyżki wynagrodzeń dla pracowników. Jednakże brak podwyżek dla osób z tzw. R-ki spowodował, że obecnie podwładni otrzymują miesięcznie wyższe wynagrodzenie niż główny inspektor pracy i jego zastępcy. Należy również zauważyć, iż na mocy art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 12 grudnia 1997 roku o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej główny inspektor pracy oraz jego zastępcy nie otrzymują dodatkowego wynagrodzenia rocznego – tzw. DWR.

Wydaje się, że najprostszym sposobem uregulowania spraw nagród będzie po prostu zapisanie w ustawie o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe zakazu przyznawania i wypłacania nagród innych niż wynikające ze stażu pracy. Jednak z drugiej strony osoby takie jak główny inspektor pracy zarabiają dużo mniej od podwładnych, a ich zarobki w stosunku do osób o podobnych kwalifikacjach w sferze gospodarczej są nieporównywalnie niskie.

Pragnę podziękować za pracę w 2019 roku wszystkim pracownikom i inspektorom. Zwracam się do Wysokiej Komisji o pozytywną ocenę działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2019 roku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Proszę, pan poseł Wojciech Saługa.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Dziękuję. Trochę wywołany do dyskusji… Sprawa zarzutów to nie tylko przyznawanie sobie nagród, ale szereg innych – zatrudnianie członków rodzin, znajomych, podwyżki dla znajomych. Tego było więcej. Żeby pan przewodniczący dopuścił jednak procedowanie w kolejnym punkcie kolejnego sprawozdania, ponawiam wniosek o odrzucenie sprawozdania za 2019 rok.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

W sprawozdaniu z działalności PIP w 2019 roku ten temat nie jest omawiany.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Bo jeszcze nie był znany. W sprawozdaniu nie ma tego tematu, bo jeszcze nie był wtedy znany. Poza tym sami urzędnicy go pisali. Natomiast sprawa wszystkich nieprawidłowościach, o których mówimy, o których pisały media… Na koniec były już inspektor pracy podał się do dymisji. To rzuca cień na sprawozdanie. Tylko tyle. Ponawiam więc wniosek o odrzucenie tego sprawozdania.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Będziemy też, proszę państwa, omawiać sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2020 roku. Ale to nastąpi najprawdopodobniej za kilka miesięcy.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Ja tylko krótko chciałam powiedzieć, że to nie jest sprawozdanie z działalności poprzedniego głównego inspektora, tylko sprawozdanie z działalności całej instytucji. Trudno zatem, żeby odnosić się do szefa instytucji, zostawiając na boku ocenę działalności poszczególnych inspektorów i ich ciężkiej pracy. Natomiast sprawozdanie właśnie tego dotyczy. Nie jest to sprawozdanie z działalności szefa jednostki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Kto z państwa jeszcze chciał zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Dziękuję. Mam jeszcze pytania do pana inspektora, jeśli mogę à propos działalności instytucji. Moje pytania brzmią następująco. Jedno dotyczy dwóch spółek, które podlegają bezpośrednio obecnie Ministerstwu Rozwoju, Pracy i Technologii. Mówię o Poczcie Polskiej i PPL LOT. Trwają tam wieloletnie ostre protesty pracownicze. W obu tych spółkach doszło do zwolnienia związkowców objętych ochroną. Mam więc pytanie, czy Państwowa Inspekcja Pracy podjęła jakiekolwiek kroki w celu zbadania sytuacji w spółkach i sprawdzenia, czy nie dochodzi w nich do łamania Kodeksu pracy? To jest moje pytanie pierwsze.

Drugie pytanie brzmi, jaki był średni czas odpowiedzi Państwowej Inspekcji Pracy na skargę w 2019 roku? Z tym że proszę bardzo nie liczyć odpowiedzi technicznych, że wpłynęło pismo. Ponieważ, jak wiemy z doniesień prasowych, stosowano taki sposób zaniżania statystyk. Odpisywano: dziękuję, przyjęliśmy – i traktowano to jako odpowiedź na skargę. Chodzi o realną odpowiedź merytoryczną na skargę zgłoszoną do PIP.

Mam również pytanie, jaka jest średnia wysokość kar nakładanych w 2019 roku na nieuczciwych, łamiących Prawo pracy pracodawców? W ilu przypadkach dochodziło do skierowania sprawy do sądu, a w ilu do ukarania mandatem przez inspektora? W ilu przypadkach – jeśli sprawa była kierowana do sądu – PIP przystępowała do postępowania sądowego? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Są jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Bardzo proszę, panie inspektorze, jeśli jest możliwość udzielenia odpowiedzi na te konkretne pytania. Czy może państwo udzielicie tej odpowiedzi na piśmie? Dane dosyć szczegółowe.

Główny inspektor pracy Andrzej Kwaliński:

Dziękuję bardzo. Nie jestem w stanie w tej chwili udzielić odpowiedzi na te pytania. Niewątpliwie w najbliższym czasie niezwłocznie udzielimy ich na piśmie.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Proszę państwa, tak jak w poprzednim głosowaniu padł wniosek o pozytywne zaopiniowanie tego sprawozdania. Takie będzie moje pytanie.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2019 roku? Proszę o naciśnięcie odpowiedniego przycisku. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników. Głosowało 39 posłów. Za 19, przeciw 17, wstrzymało się 3. Stwierdzam, że połączone Komisje zaopiniowały pozytywnie sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2019 roku. Proponuję, aby sprawozdawcą Komisji był pan poseł Grzegorz Lorek. Są inne propozycje? Nie ma. A więc, panie pośle, prosimy również pana o przedstawienie opinii Komisji na posiedzeniu Sejmu.

To wszystko. Wyczerpaliśmy porządek dzienny naszego posiedzenia. Bardzo dziękuję zaproszonym gościom, w szczególności panu ministrowi Andrzejowi Kwalińskiemu. Dziękuję państwu za obecność, pracownikom Kancelarii Sejmu za przygotowanie tego posiedzenia Komisji, za sprawne przeprowadzenie głosowania.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.